



Ceramiczna kulka lekiem na wibracje

Ostatnie Audio Show pokazało, że z roku na rok wśród wystawców jest coraz więcej polskich producentów sprzętu i akcesoriów audio

To cieszy, bo przecież Polacy nie gęsi... Głównym powodem, dla którego w prawie 40-milionowym kraju nie ma zbyt wielu firm związanych z tą branżą, jest wyłącznie kwestia ograniczonej zamożności potencjalnych klientów, a nie brak ludzi z odpowiednią wiedzą czy chęciami. Tych akurat nie brakuje! A jednym z nich jest Paweł Skulimowski, absolwent Katedry Spawalnictwa

Wydziału Mechanicznego Politechniki Gdańskiej oraz miłośnik muzyki (niemal) od urodzenia i założyciel firmy Franc Audio Accessories. To jedna z najmłodszych polskich firm z branży audio, która na rynek wchodzi, oferując podstawki (nóżki) pod sprzęt oraz inne akcesoria antywibracyjne. Oferta pod względem ilości nie jest jeszcze imponująca, więc na debiut na Audio Show 2010 musiał wystarczyć niewielki pokój w hotelu

Sobieski, w dodatku współdzielony z firmami Hi-Fi Ja i Ty (dystrybutor marek Swans i Block) oraz Audiomica Laboratory (polski producent kabli). Mimo to debiut należy uznać za udany, gdyż wielu audiofilów mogło poznać akcesoria tej elbląskiej firmy, a my mieliśmy sposobność poznać pana Pawła i chwilę z nim porozmawiać. Właściciel Franc Audio Accessories jako miłośnik dobrego brzmienia zaczynał,

CERAMIC DISC
FRANC AUDIO ACCESSORIES

podobnie jak wielu wielkich świata audio, od zupełnie „prywatnych” wysiłków skierowanych na poprawę brzmienia posiadanego sprzętu. Z racji wykształcenia pan Paweł skupiał się na zapewnieniu sprzętowi jak najlepszych warunków pracy poprzez tworzenie stolików, platform antywibracyjnych, kołców etc. Jak większość pasjonatów, nie był nigdy do końca zadowolony z uzyskanych efektów, co pchało go do dalszej wytężonej pracy. Wreszcie opracował koncepcję rozwiązań technicznych, które najpierw przelał na papier, a później skoncentrował swoje wysiłki na wprowadzeniu ich w życie. Tak właśnie powstały testowane przez nas Ceramic Disc, a ofertę uzupełniają też standy pod monitory, platformy antywibracyjne oraz podstawki pod kable.

Sam pomysł nie jest rewolucyjny, bo idea wykorzystania ceramicznej kulki jest znana na rynku choćby dzięki produktom Finite Elemente (Ceraball). Ale o ile łożysko z kulką ceramiczną jest sercem takiej podstawki, o tyle swoje role do odegrania mają tutaj również

pozostałe elementy. Pojedynczy zestaw podstawek składa się z trzech sztuk, a klient może wybrać jeden z dwóch rodzajów (na pierwszy rzut oka obydwie wersje wyglądają identycznie). Pierwszy jest przeznaczony do wstawienia pod komponenty lekkie, o masie do 10kg. Drugie można stosować pod urządzeniami, których waga przekracza nawet 150kg. Z założenia te większe obciążenia to miały być głównie wzmacniacze/końcówki mocy, ale my postanowiliśmy na podstawkach ustawić również kolumny. Wróćmy jednak jeszcze na chwilę do budowy Ceramic Disc. Wszystkie części składowe produktów są obrabiane z najwyższą precyzją na najnowocześniejszych maszynach cnc, co daje gwarancję powtarzalności każdego elementu i wykonania go z dokładnością do tysięcznych części milimetra. Końcową jakość uzyskuje się poprzez znuadne, ręczne wykańczanie elementów. Każdy dysk jest złożony z 14 elementów stanowiących jego dwa główne zespoły – podstawy ze szrubą ze stali chromowo-niklowej służącą

▣ DETALE**PRODUKT**

Franc Audio Accessories Ceramic Disc

RODZAJ

Podstawki antywibracyjne pod sprzęt audio

CENA

1.500 zł (komplet 3 szt.)

WYMIARY6,8 cm (Ø podstawy)
4,5 cm (wysokość)
5-8 mm (regulacja)**NAJWAŻNIEJSZE****CECHY**

- Dwie wersje kolorystyczne: czarna i srebro
- Dwie wersje do różnych obciążeń: 0/10 (do 10kg), 10/150 (między 10 a 150kg)

DYSTRYBUCJAFranc Audio Accessories
www.f-franc.com**SKLEP PARTNERSKI**HiFi Ja i Ty
www.hifijaity.pl

do regulacji wysokości podstawki, oraz dysku-obudowy z sercem podstawki – ceramicznym łożyskiem kulkowym przenoszącym główne obciążenia i tłumiącym drgania powstające podczas odsłuchu oraz pochodzące od samych urządzeń. Obok dużo twardszych od stali łożyskowej kulek ceramicznych w różnych miejscach dysku zastosowano odpowiednio absorbery elastyczne, dodatkowo tłumiące wibracje. Każdy z zastosowanych materiałów wybrano ze względu na jego właściwości oraz pod kątem uzyskania ostatecznego efektu wynikającego z połączenia cech wszystkich elementów dysku. Nieco więcej informacji o szczegółach technicznych osoby zainteresowane znajdują na stronie producenta. My dodamy jeszcze, że biorąc w ręce najpierw opakowanie, a potem same „dyski ceramiczne”, mieliśmy od razu wrażenie obcowania z wyjątkowym produktem. Podstawki dostajemy w bardzo ładnym, aluminiowym pudełku wyłożonym w środku czymś w rodzaju gąbki, w której precyzyjnie wycięto otwory mieszczące dyski. Same Ceramic Disc są dopracowane wzorniczo – widać, że ich twórca poświęcił temu aspektowi sporo czasu, a także perfekcyjnie wykończone, dzięki czemu mogą śmiało konkurować z każdym produktem z dowolnego zakątka świata. Mieliśmy nadzieję, że podobną ocenę będziemy mogli wystawić po odsłuchach, za właściwości soniczne Ceramic Disc.

W czasie testów mieliśmy okazję wypróbować wpływ podstawek Franc na kilka różnych elementów toru audio. Zaczęliśmy bardzo nietypowo, bo od wstawienia ich między standy a aktywne monitory Solphonique Dwarf. Gdyby nie rzucona przez pana Pawła w czasie rozmowy telefonicznej uwaga, że ma sygnały od kilku osób, które zastosowały jego podstawki z sukcesem pod kolumnami, nigdy byśmy na to nie wpadli, ale po tej uwadze nie mogliśmy się oprzeć. Wstawienie dysków pod tuby ważące ok. 100 kg każda nie wchodziło w grę, stąd decyzja użycia ich pod aktywnymi monitorami z Australii. Staraliśmy się brać pod uwagę fakt, że kolumny znalazły się nieco wyżej niż wcześniej, co próbowaliśmy nieco zniwelować, opuszczając maksymalnie podstawki na kołcach i podnosząc miejsce siedzenia. Na ile się więc dało, zmniejszyliśmy wpływ samej zmiany lokalizacji pionowej kolumn. Trudno nam

SYSTEM ODSŁUCHOWY

Odtwarzacz CD Oppo BDP-83 modyfikacja lampowa Dana Wrighta / Modwright; DAC dCS Debussy

Wzmacniacz Monobloki Musa

Kolumny Vandersteen Model 1Ci, Solphonique Dwarf Digital Active

Gramofon Michell Gyro SE + TransFi Terminator + AudioTechnica AT 33PTG

Przedwzmacniacz gramofonowy ESE Labs Nibiru

Okablowanie PHY, Acrolink

ocenić, czy Ceramic Disc miały większy wpływ na głośniki, czy na wzmacniacze i DSP w nich zamontowane, ale faktem jest, że od pierwszego utworu usłyszeliśmy poprawę transparentności dźwięku, lepszą separację źródeł pozornych i, opisowo rzecz ujmując, większy porządek na scenie. Poprawie uległy również krańce pasma – góra zaczęła jeszcze pięknie błyszczeć, stała się dźwięczniejsza, poszczególne dźwięki dłużej wybrzmiewały, a dół zyskał na artykulacji, na lepszej definicji zarówno ataku, jak i wygasania dźwięków. Przynajmniej, że byliśmy zaskoczeni oczywistością i skalą zmian wykraczającą poza ową przysłowiową „kropkę nad i”, które to stwierdzenie do znudzenia powtarzamy przy okazji testów tego typu akcesoriów. Dźwięk Solphonique podobał nam się już wcześniej, ale kolumny postawione na dyskach Franc Audio zagrały lepiej i usłyszenie tego wcale nie wymagało żmudnego wsłuchiwania się w najmniejsze niuanse najlepiej znanych utworów. Nie zmieniamy naszego zdania: stoliki, platformy i inne akcesoria antywibracyjne mają być tylko przysłowiową kropką nad „i” w dobrze zestawionym systemie – ale w tym wypadku przynajmniej, że jest to raczej duże „i”.

Kolejnym elementem toru audio, pod który wstawiliśmy dyski ceramiczne, był wysokiej klasy DAC firmy dCS – Debussy. Konstrukcje tej klasy są zazwyczaj zbudowane tak, by już bez dodatkowych akcesoriów grały znakomicie i tak właśnie jest z dCS-em. Stąd wpływ Ceramic Disc na brzmienie był niewielki, acz słyszalny. Najwyraźniej dało się go odczuć w dole pasma, gdzie bas zyskiwał nieco na definicji, artykulacji. W pozostałej części pasma nie stwierdziliśmy jednoznaczniego wpływu – tzn. w zależności od

słuchanych utworów mieliśmy czasem wrażenie niewielkiego powiększenia sceny w głąb, czasem odrobinę lepszych wybrzmień, ale nie były to wrażenia powtarzalne w każdym słuchanym utworze.

Następnie podstawki o większej obciążalności ustawiliśmy pod odsłuchiwanyymi monoblokami tranzystorowymi Muse. W tym wypadku również nie spodziewaliśmy się wielkich efektów, bo z naszego doświadczenia wynika, że większy wpływ takie podstawki mają na urządzenia lampowe. I tak też się stało, nie odnotowaliśmy żadnych istotnych zmian w jakości dźwięku. Ale gdy po kilku dniach słuchania z podstawkami usunęliśmy je, zmianę usłyszeliśmy natychmiast. Dźwięk stał się „lżejszy”, bardziej eteryczny, jakby ubyło mu nieco masy. Przetestowaliśmy to na wielu różnych nagraniach i za każdym razem efekt był podobny – podstawki pod wzmacniaczami owocowały większą masą dźwięku, a ich wyjęcie – eterycznością. Nie chcemy tego rozpatrywać w kategoriach: lepszy – gorszy. Powiedzielibyśmy raczej, że dźwięk z podstawkami jest inny niż bez nich. Wydaje się na początku, że z podstawkami jest pełniejszy, ma więcej masy, a przez to jest lepszy, ale gdy trochę posłuchać, to okaże się, że owa lekkość, eteryczność bez podstawek też ma swoje zalety, też może się podobać i może być przez niektóre osoby (lub w niektórych systemach) preferowana. W każdym razie wpływ na dźwięk ewidentnie słychać, a od indywidualnych preferencji zależy decyzja, czy wolimy dźwięk z czy bez Ceramic Disc.

Podstawki o niższej obciążalności wypróbowaliśmy także pod odtwarzaczem wieloformatowym Oppo BDP-83 z modyfikacją lampową Dana Wrighta (Modwright Instruments). Jak



Paweł Skulimowski o wyborze materiałów mówi: „Z pełną świadomością wybrałem odpowiednie stopy aluminium, którego powierzchnia po anodowaniu jest twardsza od powierzchni szkła, a wewnątrz pozostaje nadal elastyczna, bardzo dobrze tłumiąc przy tym drgania. Jest to analogia do hartowanej stali wykorzystywanej na mocno obciążone konstrukcje, której bardzo twarda i krucha warstwa wierzchnia jest utrzymywana przez elastyczny i odporny na wibracje rdzeń. W odróżnieniu od stali aluminium posiada bardzo istotną zaletę – nie magnesuje się. Z góry więc odpada problem związany z tym niekorzystnym zjawiskiem. Elegancki wygląd produktów zapewnia bardzo rzadko spotykane anodowanie połyskowe. Gwarantuje ono elegancki wygląd powierzchni, a powłoka powstała w tym procesie jest trwała, nie blednie i nie odbarwia się pod wpływem światła czy upływu czasu, co sprawia, że produkt zawsze będzie wyglądał jak nowy, dopiero co wyjęty z opakowania”.

już wspomnieliśmy, dobre akcesoria antywibracyjne mogą mieć znaczący wpływ na pracę urządzeń lampowych. I choć modyfikacja przeprowadzona przez Dana obejmuje również dodatkowe wytłumienie obudowy i napędu, to jednak postawienie odtwarzacza na podstawkach Franc dało słyszalne efekty. W pierwszym rzędzie zauważyliśmy większą czytelność i lepszą definicję wysokich tonów. Poprawiła się też precyzja lokalizacji źródeł pozornych oraz ogólne wrażenia większego realizmu akustyki nagrań. Ponadto w niewielkim stopniu, ale jednak, na zwartości i definicji zyskały również niskie tony, które w efekcie odbieraliśmy jako nieco bardziej energetyczne.

Podstawki Ceramic Disc są skończonym, dopracowanym projektem. Wygląd mają high-endowy, cenę, jak na polskie warunki, dość wysoką, ale patrząc na precyzję wykonania, biorąc pod uwagę, że to jest produkt, który trafił na rynek dopiero po dopracowaniu każdego, najdrobniejszego nawet szczegółu, trudno uznać ją za zbyt wygórowaną. Wpływ na dźwięk jest niewątpliwie i w każdym teście, jaki przeprowadziliśmy, pozytywny, choć oczywiście w każdym wypadku jakość poprawy dźwięku może być mniejsza lub większa, w zależności od urządzenia, które na podstawkach postawimy. Największy wpływ usłyszeliśmy pod lampowym odtwarzaczem wieloformatowym oraz pod aktywnymi monitorami. Najmniejszy pod DAC-iem dCS-a, ale tu, zważywszy na cenę tego urządzenia, można było oczekiwać, że urządzenie wzięli już pod uwagę kwestię minimalizacji wpływu drgań na brzmienie.

Jak każde tego typu akcesoria antywibracyjne, trzeba je samemu wypróbować, sprawdzić ich działanie na konkretne elementy własnego systemu – naszym zdaniem wpływ będzie słyszalny w każdym wypadku, ale czy będzie to wystarczający powód do ich zakupu? O tym musicie zdecydować sami. My jedynie możemy zachęcić do zapoznania się z tym produktem, bo naprawdę warto. **HFC**



HI-FI CHOICE WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU



PLUSY: Najwyższa jakość wykonania, możliwość użycia pod każdym elementem systemu.

CENA/JAKOŚĆ



MINUSY: Poza faktem, że mogą znacząco zwiększyć wartość systemu? Nie stwierdziliśmy.

JAKOŚĆ WYKONANIA



OGÓLEM: Produkt na światowym poziomie wykonania, dopracowany w najdrobniejszych szczegółach, o wszechstronnym zastosowaniu i słyszalnym wpływie na dźwięk.

MOŻLIWOŚCI



OCENA OGÓLNA

